

Analiza

09/2024

www.csm.org.pl

Rewolucja w Bangladeszu: Rządy Yunusa dają nadzieję na demokrację

CENTRUM
STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH



CENTRE
FOR INTERNATIONAL
RELATIONS



Dr Małgorzata Bonikowska

Prezes, CSM, profesor na Uniwersytecie Warszawskim, Centrum Europejskie

Dr Tomasz Gerlach

Ekspert, CSM, były dyplomata

Po 15 latach rządów Sheikh Hasina, premier Bangladeszu, została zmuszona do opuszczenia kraju w wyniku masowych protestów i narastającej presji społecznej. Nowym liderem tymczasowego rządu został laureat Pokojowej Nagrody Nobla, dr Muhammad Yunus, który ma przygotować kraj do wolnych wyborów i rozpocząć trudny proces demokratyzacji. Jednak przyszłość Bangladeszu wciąż pozostaje niepewna, a wpływy islamistów i napięcia polityczne mogą skomplikować stabilizację kraju.



Bangladesz rzadko przyciąga uwagę międzynarodową. Doniesienia z tego regionu świata zazwyczaj pojawiają się jedynie w kontekście politycznych niepokojów lub klęsk żywiołowych. Jednak tego lata Bangladesz stał się centrum zainteresowania na arenie międzynarodowej z powodu rewolucji, która doprowadziła do zmiany reżimu.

Rewolta rozpoczęła się od masowych protestów. Początkowo społeczeństwo domagało się reform w rządzie Hassiny oraz uczciwych wyborów. Jednak sytuacja szybko wymknęła się spod kontroli, gdy ulice Dhaki zostały opanowane przez rozwścieczone tłumy. Protestujący zbliżali się do rezydencji premier, co zmusiło Sheikh Hasinę do ucieczki helikopterem. Wojsko, pod wodzą generała Wakera uz-Zamana, odegrało kluczową rolę w utworzeniu cywilnego rządu tymczasowego.

Nahid Islam, student socjologii na Uniwersytecie w Dhace i rzecznik protestujących, poinformował media, że przemoc była wynikiem powszechnej frustracji wynikającej z „niszczenia kraju przez niesprawiedliwość i bezprecedensową grabież zasobów publicznych”. Studenci wezwali dr Muhammada Yunusa, renomowanego ekonomistę i laureata Pokojowej Nagrody Nobla, aby objął stanowisko głównego doradcy w rządzie tymczasowym. Dr Yunus zasłynął z wprowadzenia programów mikrokredytów dla małych rolników zarówno w Bangladeszu, jak i na arenie międzynarodowej. Po objęciu funkcji szefa rządu Yunus nakazał zwolnić z aresztu liderkę opozycji, Khaledę Zię, oraz zaprosił młodych przywódców studenckich i działaczy na rzecz praw człowieka do współpracy w nowej administracji tymczasowej.

Przed Yunusem stoi teraz trudne zadanie – stabilizacja kraju i przygotowanie go do wolnych wyborów, planowanych na koniec 2024r. Mimo to sytuacja wciąż jest niepewna. Sheikh Hasina i jej syn nawołują członków swojej partii, Ligi Awami, do oporu i uczestnictwa w nadchodzących wyborach. Tysiące osób, które czerpały korzyści z reżimu Hasiny, nie są skłonne oddać władzy. Dodatkowo, wzrasta nastroje proislamskie, a opinia publiczna coraz bardziej krytycznie ocenia Indie, które postrzegane są jako zwolennik reżimu Hasiny.



Wschodni Pakistan

Podział subkontynentu indyjskiego w 1947 r., przeprowadzony przez Brytyjczyków we współpracy z przywódcami ruchu niepodległościowego Indii, miał na celu rozwiązanie napięć między hinduistami a muzułmanami – napięć, które były umiejętnie podsycane przez Imperium Brytyjskie podczas kolonialnych rządów. Z perspektywy Londynu, podział ten osiągnął zamierzony cel, pozostawiając jednak głęboką ranę, która nie zblizniła się przez dziesięciolecia. W efekcie podziału powstały dwa antagonistyczne i sąsiadujące państwa: Pakistan, z przewagą muzułmańską oraz świeckie Indie. Ten rozłam wywołał falę aktów przemocy, w których zginęły miliony ludzi po obu stronach, a napięcia tylko narastały z biegiem lat.

Pakistan sam w sobie był krajem podzielonym, składającym się z Pakistanu Zachodniego, zamieszkałego głównie przez Punjabczyków, oraz Pakistanu Wschodniego, którego ludność stanowiła głównie Bengalczyki. Te dwa regiony nie były ze sobą połączone terytorialnie, oddzielone przez Indie. Sheikh Mujibur Rahman, aktywista studencki związany z Ligą Muzułmańską wschodniego Pakistanu, uważał, że jego kraj ma silne więzi kulturowe i językowe z bengalskojęzyczną ludnością Indii. Nic dziwnego, że jego partia, Liga Awami, uzyskiwała wsparcie ze strony rządu Indii.

W 1971r., po udanym zamachu stanu wspieranym przez armię indyjską, Pakistan Wschodni uzyskał niepodległość jako państwo Bangladesz, z Dhaką jako stolicą. Powstanie Bangladeszu, naznaczone dramatycznymi i krwawymi wydarzeniami, było częściowo napędzane przez dążenia rosnącej klasy średniej Pakistanu Wschodniego do uniezależnienia się od dominacji rządu z Islamabadu, stolicy Pakistanu Zachodniego. Politycznie kraj podzielił się między Ligę Awami a Narodową Partię Bangladeszu (BNP), dwie główne siły polityczne. Niemniej jednak rzeczywista władza często spoczywała w rękach wojska, którego wielu członków sympatyzowało z politycznym islamem, na wzór wpływów islamskich w polityce Pakistanu.



Idee Mujibura Rahmana głęboko podzieliły społeczeństwo Bangladeszu. W 1975r. został on zamordowany w swoim domu, wraz z większością swojej rodziny, z wyjątkiem dwóch córek, Sheikh Hasiny i Sheikh Rehany, które wówczas przebywały za granicą. Premier Indii, Indira Gandhi, udzieliła im schronienia i umożliwiła ich powrót do Bangladeszu w 1981r. To wydarzenie zapoczątkowało długą karierę polityczną Sheikh Hasiny, która objęła przywództwo w Lidze Awami.

Od rządów wojskowych do cywilnych

Od momentu powstania w 1971r., Bangladesz był w dużej mierze rządzony przez wojsko, które miało wpływ nie tylko na politykę, ale także na kluczowe gałęzie przemysłu, takie jak tekstylia – sektor stanowiący 83% eksportu kraju. Wojsko, liczące około 200 000 żołnierzy, odgrywało istotną rolę nie tylko w zapewnianiu bezpieczeństwa, lecz także w zarządzaniu sprawami cywilnymi. Jego wpływy ekonomiczne obejmowały nieruchomości, hotele, bankowość, a nawet przemysł stoczniowy, co uczyniło armię dominującą siłą zarówno w życiu politycznym, jak i gospodarczym.

Dopiero w 1991r. powstał pierwszy rząd cywilny po przeprowadzeniu (także) pierwszych wolnych wyborów. Rząd ten został utworzony w wyniku sojuszu Ligi Awami pod przewodnictwem Sheikh Hasiny oraz Narodowej Partii Bangladeszu (BNP) kierowanej przez Khaledę Zię. Khaleda Zia została pierwszą kobietą-premierem w Bangladeszu, pełniąc tę funkcję do 1996r. kiedy Liga Awami wygrała wybory, a Sheikh Hasina objęła urząd premiera i rządziła do 2001r.

W kolejnych latach BNP i Zia sprawowały władzę aż do wyborów w grudniu 2008r., po których to Hasina ponownie objęła stanowisko premiera. Od stycznia 2009r. nieprzerwanie pełniła tę funkcję do 2024r.



Obiecujący rozwój gospodarczy

Bangladesz od dawna jest znany ze swojego przemysłu tekstylnego, który powstał jeszcze w czasach kolonialnych. Kraj ten jest sławny na całym świecie szczególnie z produkcji pięknych, tanich i wysokiej jakości tkanin. Jednak niskie koszty produkcji były przez lata osiągane kosztem poważnego wyczerpania pracowników w tym sektorze. Międzynarodowe media wielokrotnie nagłaśniały niehumanitarne warunki pracy, przedstawiając rzeczywistość, która, jak się twierdzi, może konkurować z najbardziej brutalnymi aspektami epoki kolonialnej.

Przed upadkiem Sheikh Hasiny wskaźniki gospodarcze Dhaki były w dużej mierze pozytywne. Od momentu przystąpienia Bangladeszu do Południowoazjatyckiego Stowarzyszenia na rzecz Współpracy Regionalnej (SAARC) w 1985r., kraj czerpał korzyści ze współpracy z innymi państwami regionu, promując handel, rozwój i stabilność gospodarczą. SAARC, podobnie jak ASEAN w Azji Południowo-Wschodniej, dążył do wzmacniania współpracy i dobrobytu w regionie.

Przez dziesięciolecia Indie były kluczowym partnerem handlowym Bangladeszu, a kraj często notował nadwyżki handlowe w ramach regionu SAARC. Do 2022r. Bangladesz zajmował 54. miejsce na świecie pod względem największych eksporterów według Indeksu Złożoności Gospodarczej. Jednak Transparency International wielokrotnie klasyfikowało ten kraj jako jeden z najbardziej skorumpowanych na świecie, co wskazywało na poważne problemy z praworządnym funkcjonowaniem administracji publicznej w Bangladeszu.

Perspektywy gospodarcze Bangladeszu były obiecujące, a Azjatycki Bank Rozwoju (ADB) prognozował wzrost PKB o 6,1% w 2024r. i 6,5% w kolejnym, co przewyższało wyniki wielu sąsiadów w Azji Południowej, takich jak Pakistan, Sri Lanka, Malediwy, Bhutan i Nepal, choć Bangladesz pozostawał w tyle za prognozowanym wzrostem Indii na poziomie 7%. Oczekiwano też, że inflacja wzrośnie do 8,4% w 2024r., podczas gdy PKB per capita miał rosnąć o 5,7%.



Organizacje międzynarodowe podkreślały postępy Bangladeszu w redukcji ubóstwa, przewidując, że do 2026r. kraj opuści listę Najmniej Rozwiniętych Krajów ONZ (LDC). Raporty wskazywały na spadek ubóstwa z 11% w 2010r. do 5% w 2022 roku, a także poprawę wskaźników śmiertelności niemowląt, umiejętności czytania i pisania oraz dostępu do energii elektrycznej – kluczowych wskaźników rozwoju.

Już podczas pierwszych lat rządów Sheikh Hasiny, Bangladesz odnotował znaczący wzrost gospodarczy i redukcję ubóstwa, zdobywając reputację jako wschodząca „tygrys” Azji Południowej. Jednak Hasina nie była w stanie skutecznie stawić czoła utrzymującym się problemom, takim jak bezrobocie i korupcja, które pozostały poważnymi przeszkodami dla rozwoju kraju.

Rewolucja i polityczne zawirowania

W okresach, gdy u władzy była Narodowa Partia Bangladeszu (BNP) i jej popularna liderka Khaleda Zia, Hasina często stawała w obliczu oskarżeń, w tym zarzutów kryminalnych. Nie przeszkodziło jej to jednak w karierze politycznej. Potem w trakcie długich rządów Hasiny sporadyczne niepokoje społeczne były brutalnie tłumione, co prowadziło do licznych ofiar wśród opozycji.

Ostatnie zamieszki, które przyniosły zmianę rządu, zostały zapoczątkowane przez protesty studenckie, do których dołączyły opozycyjne grupy, w tym BNP, Dżamaat-e-Islami oraz mniejsze partie polityczne i obywatele. Jednym z głównych punktów zapalnych była polityka rezerwująca 30 procent stanowisk w administracji publicznej dla weteranów wojny o niepodległość. Hasina odmówiła wycofania tego przywileju, twierdząc, że jego zniesienie umożliwiłoby infiltrację urzędów państwowych przez islamistów i członków opozycji. Postrzegali islamistów jako swoich osobistych wrogów, wiążąc ich z wpływami Pakistanu.

Protesty w Dhace były naznaczone przemocą, z szacunkami wskazującymi na ponad 600 ofiar śmiertelnych w samej stolicy. W kluczowym momencie siły



bezpieczeństwa odmówiły dalszego eskalowania tłumienia protestów, co zmusiło Hasinę do ucieczki z kraju. Gdy tłum zaczął plądrować jej rezydencję, zdołała opuścić Dhakę na pokładzie wojskowego samolotu i znalazła schronienie w Indiach..

W symbolicznym geście buntu protestujący obalili pomnik Sheikh Mujibura Rahmana – ojca Hasiny, znanego jako „Bangabandhu” (Przyjaciel Bengalów) i ojca założyciela Bangladeszu. Ci, którzy zburzyli pomnik, wydawali się ignorować jego historyczne zasługi na rzecz niepodległości kraju, koncentrując się raczej na rozczarowaniu trudnościami, jakie przeżywali podczas rządów Hasiny. Chaos i zawirowania wywołane przewrotem wystawiły na próbę odporność gospodarczą i społeczną Bangladeszu, pogłębiając przy tym napięcia religijne. Mniejszość hinduistyczna, tradycyjnie narażona na ataki ze strony muzułmańskiej większości podczas kryzysów politycznych, ponownie padła ofiarą przemocy. Po ucieczce Hasiny, radykalne grupy islamistyczne zaatakowały przedsiębiorstwa, domy i świątynie należące do Hindusów oraz członków Ligi Awami, zmuszając wielu Hindusów do ucieczki do Indii w obawie o swoje życie.

W odpowiedzi na te wydarzenia, dr Mohammad Yunus, główny doradca rządu tymczasowego, skontaktował się z premierem Indii, Narendrą Modim, zapewniając go, że podejmowane są wysiłki na rzecz ochrony hinduskiej ludności w Bangladeszu.

Przez lata gospodarka Bangladeszu, w dużej mierze oparta na eksporcie tekstyliów, wydawała się mieć pozytywne perspektywy, co potwierdzały międzynarodowe agencje, takie jak ADB i MFW. Jednak po upadku Hasiny, niestabilność polityczna doprowadziła do ponownej oceny przeszłości gospodarczej kraju.



Konsekwencje międzynarodowe

Ostatnie wydarzenia w Bangladeszu wpisują się w szerszy kontekst geopolityczny narastającej rywalizacji między Stanami Zjednoczonymi a Chinami w regionie Indo-Pacyfiku. Azjatyckie media coraz częściej łączą niepokoje w Dhace z silniejszą strategiczną koncentracją Waszyngtonu na krajach ASEAN oraz szerszym regionie Indo-Pacyfiku. Napięcia etniczne w ramach ASEAN są obecnie wykorzystywane w trwającej rozgrywce między USA a Chinami o wpływy w regionie. Wyraźnie widać to na przykładzie Birmy, gdzie Narodowa Armia Sojuszu Demokratycznego „Szan” niedawno zdobyła bazę wojskową w Lashio, niedaleko granicy z Chinami. Grupa etniczna Szan, od dawna dążąca do samostanowienia, nie tylko rzuciła wyzwanie birmańskiej junty wojskowej, ale również zakłóciła kluczowy szlak handlowy Chin prowadzący przez Lashio do Mandalay, a dalej do portów, gdzie Pekin wzmacnia swoją obecność militarną.

Warto zwrócić uwagę na to, że Bangladesz stał się w ostatnich latach istotnym partnerem handlowym Chin, które znacznie zwiększyły swoje wpływy w regionie poprzez inwestycje infrastrukturalne – od Sri Lanki, przez Birnę, aż po Półwysep Indochiński. Pekin wspierał rządy Sheikh Hasiny z uwagi na stabilność polityczną i wzrost gospodarczy, jakie zapewniała. W obliczu jej odsunięcia od władzy, Chiny przyjęły ostrożne stanowisko, wyrażając nadzieję na pokojowe rozwiązanie sytuacji. 5 sierpnia chiński dziennik rządowy „Global Times”, pośrednio nawiązując do rewolucji w Bangladeszu wezwał do współpracy między Indiami a Chinami w kwestiach regionalnych, żeby oba kraje mogły utrzymać swoją pozycję globalnych mocarstw.



Reakcja Indii

Upadek rządu Sheikh Hasiny stanowi poważne wyzwanie dla Indii, zwłaszcza że Hasina znalazła schronienie w tym kraju. Jej pozycja w Indiach jest jednak niepewna z powodu obowiązującego dwustronnego traktatu ekstradycyjnego między Bangladeszem a Indiami, który nakazuje wydanie osób oskarżonych o poważne przestępstwa. Tymczasem Hasina stanęła właśnie w obliczu oskarżeń o współudział w politycznych morderstwach, korupcji i innych poważnych przestępstwach, co przypomina zarzuty stawiane przez nią samą przeciwnikom odpowiedzialnym za zamach na jej ojca.

Dla premiera Indii, Narendry Modiego, obecność Hasiny w Indiach to skomplikowana kwestia. Rząd indyjski od dawna ściśle współpracował z Ligą Awami, partią założoną przez ojca Hasiny, Mujibura Rahmana, a do niedawna przez nią kierowaną. Z drugiej strony, relacje Indii z Narodową Partią Bangladeszu (BNP) były historycznie napięte, ponieważ jej liderzy mieli silne emocjonalne więzi z Pakistanem, co stało w sprzeczności z interesami strategicznymi Indii.

Relacje między Indiami a Bangladeszem często były trudne, zwłaszcza z powodu sporów granicznych oraz różnic w kwestii zarządzania rzeką Ganges. Indie oskarżały Bangladesz o ukrywanie grup terrorystycznych działających w północno-wschodnich stanach Indii, podczas gdy Bangladesz wskazywał na islamistyczne grupy z indyjskich stanów Assam i Bengal Zachodni, takie jak Dżamaat-ul-Mujahideen Bangladesh (JMB), jako zagrożenie dla swojego bezpieczeństwa narodowego.

Pomimo tych napięć, świecka ideologia Ligi Awami stanowiła podstawę do prowadzenia dialogu politycznego między obydwoma krajami, nawet w czasach kryzysu. Z Ligą Awami odsuniętą na margines bangladeskiej polityki, Indie muszą na nowo ocenić pojawiającą się próżnię władzy u swojego sąsiada. BNP, które zyskuje na znaczeniu, już sygnalizuje chęć zacieśnienia relacji z Indiami. 29



sierpnia Amir Khasru Chowdhury, kluczowy lider BNP odpowiedzialny za stosunki zagraniczne, powiedział w wywiadzie dla „Hindustan Times”, że Bangladesz dąży do silnych relacji dwustronnych i zaapelował do indyjskich decydentów o przemyślenie polityki faworyzowania Ligi Awami kosztem innych sił politycznych w Bangladeszu.

Wnioski

Na przestrzeni lat Bangladesz ukształtował swoją odrębną tożsamość narodową i postrzega się jako państwo demokratyczne, przede wszystkim ze względu na regularne wybory parlamentarne oraz funkcjonowanie systemu wielopartyjnego. Ostatnie zawirowania, choć noszą znamiona wojskowego zamachu stanu, są przedstawiane jako reakcja na powszechne niezadowolenie społeczne i protesty studenckie. Dzięki ustanowieniu tymczasowego rządu cywilnego, przywódcy kraju uniknęli ryzyka nałożenia międzynarodowych sankcji ekonomicznych i politycznych.

Nominacja 84-letniego dra Muhammada Yunusa na tymczasowego premiera miała na celu pokazanie Stanom Zjednoczonym oraz społeczności międzynarodowej, że Bangladesz rozważa reformy polityczne mające na celu dalszą demokratyzację. Zmiany w Bangladeszu rezonują także poza granicami tego kraju, co widać było w Tajlandii, gdzie Sąd Najwyższy zakazał działalności partii „Naprzód” w obawie, że mogłaby ona zainspirować protesty studentów podobne do tych w Dhace.

Niestabilność w Bangladeszu niesie również szersze implikacje regionalne, szczególnie dla strategicznych projektów infrastrukturalnych Indii. Indyjska polityka „Act East”, która ma na celu zwiększenie łączności między północno-wschodnimi stanami Assam i Meghalaya a Mjanmą i Półwyspem Indochińskim oraz portami Wietnamu, może być zagrożona. Upadek Sheikh Hasiny stanowi poważne wyzwanie dla tej strategii i przypomina Indiom o niestabilności regionu.



Od dekad rządy zachodnie wzywały kraje azjatyckie, często tkwiące mocno w tradycjach autorytarnych, do przyjęcia reform demokratycznych i przestrzegania praw człowieka, wykorzystując te kwestie do wywierania nacisków. Bangladesz, który jakiś czas temu wkroczył na ścieżkę demokratyzacji, ma teraz szansę na dalsze postępy w tym kierunku. Jednak początkowy spokój po przewrocie nie gwarantuje, że realne standardy demokratyczne się zakorzenią. Kraj stoi przed wyzwaniem, jak przekuć dynamikę zmian w trwałe reformy polityczne.



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

CSM jest niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi i problemami polityki międzynarodowej.

Fundacja została zarejestrowana w 1996 r. CSM prowadzi działalność badawczą i edukacyjną, wydaje publikacje, organizuje konferencje i spotkania, uczestniczy w międzynarodowych projektach we współpracy z podobnymi instytucjami w wielu krajach. Tworzy forum debaty i wymiany idei w sprawach polityki zagranicznej, relacji między państwami oraz wyzwań globalnego świata.

Działalność CSM jest adresowana przede wszystkim do samorządowców i przedsiębiorców, a także administracji centralnej, polityków, dyplomatów, politologów i mediów.

Od 2009 r. CSM jest uznawany za jeden z najlepszych think tanków Europy Środkowo-Wschodniej w badaniu „The Leading Public Policy Research Organizations In The World” przeprowadzonym przez Uniwersytet Pensylwanii.

Centrum Stosunków Międzynarodowych | ul. Ogrody 24, 03-994 Warszawa | +48 608 593 632



www.twitter.com/CIR_CSM



www.facebook.com/CIR.CSM



CENTRUM
STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH